

Adoracja w okresie Wielkiego Postu

MIEJ MIŁOSIĘRDZIE DLA NAS I CAŁEGO ŚWIATA

Śpiew: Witam Cię, witam, Przenajświętsze Ciało,
Któreś na krzyżu sromotnie wisiało,
Za nasze winy Synu jedyny Ojca wiecznego,
Boga prawego, męki te znosiłeś.
Dajem Ci pokłon, Bogu prawdziwemu,
W tym Sakramencie dziwnie zakrytemu,
Zebrzem litości, i Twej miłości,
Byś gniew Swoj srogi, o Jezu drogi pohamować raczył
Zmiłuj się, zmiłuj nad nami grzesznymi,
Nie racz pogardzać prośbami naszymi
Zgrom hardych siły, daj pokój miły,
Wyniszcz złe rady, wykorzeń zdrady pośród ludu swego

PÓJDZCIE DO MNIE WSZYSCY KTÓRZY OBCIĄŻENI JESTEŚCIE

Oto jesteśmy w Twojej obecności najdroższy Zbawco, chciejże sam wzbudzić w naszych duszach wiarę i ufność. Daj nam odczuć obecność Majestatu Twojego, Boże, który zstąpiłeś z nieba na ziemię, przyjąłeś ciało człowieka i na krzyżu umarłeś dla zbawienia naszego.

Widzimy Cię teraz utajonego w Najświętszym Sakramencie Ołtarza i słyszymy błogosławiony Twój głos wołający: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię”

Przyszliśmy więc do Ciebie Boże, aby Ciebie Stwórcę naszego uwielbić, serdecznie przeprosić, abyśmy Tobie Zbawcy naszemu podziękowali, abyśmy Ciebie Pana naszego, o łaski potrzebne poprosili, abyśmy przed Tobą naszym Bogiem wynurzyli uczucia naszych serc.

Wszakże dla nas zostajesz na tym ołtarzu i czekasz litościwie.

Przychodzimy do Ciebie jak chory do lekarza życia, jak nieczysty do źródła miłosierdzia, jak ślepiec do światła jasności wiecznej, jak biedny i potrzebujący do Pana nieba i ziemi.

Przyjmij nas synów marnotrawnych, do łona świętego nas przytul, w ranach najświętszych ukryj niespokojny nasz umysł, aby nie uciekał od Ciebie Boga naszego. Abyśmy wszelką myśl doczesną od siebie odrzucili, Twoją miłością się przejęli i dusze nasze w Tobie zanurzyli

Śpiew: Będę śpiewał Tobie, Mocy moja

Ty, Panie jesteś mą nadzieją,
Tobie ufam i bać się nie będę.

Duchu Święty, Boże! Jasny i czysty ogniu miłości Ojca i Syna.

Ty prowadzisz dzieci Boże w Synu Bożym do Ojca, a prowadzisz je w wierze,

nadziei i miłości.

Umacniaj w nas wiarę, pomnażaj nadzieję, rozpalaj miłość Bożą.

Daj nam łaskę poznania naszych niewierności w wierze, naszych braków w nadziei, naszych wykroczeń przeciwko miłości.

Niech poznamy z zawstydzieniem i skruchą, czym zasmucamy Ciebie, Duchu Boży, nie żyjąc według wiary, nie kierując całej naszej nadziei ku Bogu, nie wydając serc naszych miłości Bożej i nie przynosząc owoców miłości, bo nie stajemy się wolnymi narzędziami Boga, który przez nas chce miłować wszystkich i wszystko.

Obudź w nas, Duchu Święty, szczery żal za grzechy nasze przeciw tym świętym cnotom i szczere pragnienie poprawy.

Przymnóż nam wzrostu wiary, nadziei i miłości.

Spraw, byśmy w modlitwie i pracy, w życiu i śmierci należeli do Boga, wierząc w Niego z całym oddaniem, ufając Mu niezłomnie i miłując Go całym sercem miłością dziecięcą, pokorną i służebną ku chwale Trójcy Świętej i ku naszemu zbawieniu. Amen.

Pieśń:1. Przyjdź Duchu Święty, ja pragnę, o to dziś błagam Cię.

Przyjdź w swojej mocy i sile, radością napełnij mnie. /2x

2. Przyjdź jako mądrość do dzieci, przyjdź jak ślepemu wzrok, przyjdź jako moc w mej słabości, weź wszystko, co moje jest. /2x

3. Przyjdź jako źródło w pustyni z mocą swą do naszych dusz.

O, niech Twa moc uzdrowienia dotknie, uleczy mnie już. /2x

POKORNE WYZNANIE WIN

Z listu św. Jana

Jeżeli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy. Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości. Jeżeli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy Go kłamcą i nie ma w nas Jego nauki" (1 J 1,5-10).

Bądź uwielbiony Panie, ukryty w Najświętszym Sakramencie, dziś podczas adoracji u progu Wielkiego Postu pragniemy wołać o miłosierdzie dla nas grzeszników.

Z najgłębszą czcią upadamy przed Tobą, aby wyznać swoją nicość oraz wielbić Twoją dobroć i miłosierdzie względem nas, grzesznych ludzi; przyjmij nasze pokorne przyznanie się do przewinień, które obciążają nasze sumienia i podźwignij nas w swoim miłosierdziu.

Podźwignij także tych, którzy Cię jeszcze nie poznali lub poznawszy -wzgardzili Twymi przykazaniami i żyją z dala od Ciebie! Zlituj się nad nimi, pociągnij do siebie i daj udział w dobrach wiecznych.

Z Dzienniczka św. Faustyny

Jestem po trzykroć święty i brzydzę się najmniejszym grzechem. Nie mogę kochać duszy, którą plami grzech, ale kiedy żałuje, to nie ma granicy dla Mojej hojności, jaką mam ku niej. Miłosierdzie Moje ogarnia ją i usprawiedliwia. Miłosierdziem

ścigam grzeszników na wszystkich drogach ich i raduje się Serce Moje, gdy oni wracają do Mnie (Dz. 1728).

Miłosierny Panie, obecny wśród nas w Najświętszym Sakramencie! W źródłach Twego miłosierdzia zanurzamy siebie uwielbiając i wysławiając je. Wzywamy Jego wszechmocy dla nas i całego wszechświata.

Błagamy o łaskę poznania dobra i zła dla wszystkich ludzi, o poznanie właściwej wartości rzeczy i czynów ludzkich oraz o dar skruchy za grzechy i ufność w Twoje miłosierdzie. Spraw, Panie, aby chrześcijanie umiłowali przykazania i świętą wolę Twoją jako wielki dar, chroniący człowieka przed zgubnym, zwodniczym i przebiegłym działaniem złego ducha oraz pokusami płynącymi z zepsutej po grzechu pierwotnym natury ludzkiej.

Chcemy ucieszyć Serce Twoje, dlatego - przez modlitwy, prace i cierpienia złączone z Twoją męką na krzyżu - do źródeł Twego miłosierdzia sprowadzamy grzeszników całego świata. Panie, Ty na krzyżu zwyciężyłeś szatana, pomóż nam, byśmy mocą Twojej męki i zmartwychwstania w naszym życiu odnosili zwycięstwo nad grzechem, słabością i pokusami złego ducha. Niech w naszym życiu sławi się bogactwo i moc Twego miłosierdzia.

Litania do Miłosierdzia Bożego

Kyrie, eleison, Chryste, eleison.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojciec z nieba, Boże – zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże – zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże – zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, jedyny Boże – zmiłuj się nad nami.

Miłosierdzie Boże, najwyższy przymiocie Stwórcy, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, niezgłębiona miłości Uświęciciela, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, niepojęta tajemnico Trójcy Świętej, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, wyrazie największej potęgi Boga, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, w stworzeniu duchów niebieskich, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, powołujące nas z nicości do istnienia, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, ogarniające wszechświat cały, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, darzące nas życiem nieśmiertelnym, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, chroniące nas przed zasłużonymi karami, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, dźwigające nas z nędzy grzechu, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, usprawiedliwiające nas w Słowie Wcielonym, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, wypływające z ran Chrystusowych, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, tryskające z Najświętszego Serca Jezusowego, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, dające nam Najświętszą Maryję Pannę za Matkę Miłosierdzia, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, w objawieniu tajemnic Bożych, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, w ustanowieniu Kościoła powszechnego, ufamy Tobie!

Miłosierdzie Boże, w ustanowieniu sakramentów świętych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, przede wszystkim w sakramencie chrztu i pokuty, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w sakramencie Ołtarza i kapłaństwa, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w powołaniu nas do wiary świętej, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w nawróceniu grzeszników, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w uświęceniu sprawiedliwych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, w udoskonaleniu świątobliwych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, zdroju chorych i cierpiących, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, ukojenie serc udręczonych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, nadziejo dusz rozpaczonych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, towarzyszące wszystkim ludziom zawsze i wszędzie, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, uprzedzające nas łaskami, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, pokoju konających, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, rozkoszy niebiańska zbawionych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, ochłodo i ulgo dusz czyścowych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, korono Wszystkich Świętych, ufamy Tobie!
Miłosierdzie Boże, niewyczerpane źródło cudów, ufamy Tobie!

Baranku Boży, któryś okazał największe miłosierdzie w odkupieniu świata na krzyżu – przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który się miłosiernie ofiarujesz za nas w każdej Mszy świętej – wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który z nieprzebranego miłosierdzia gładzisz grzechy nasze – zmiłuj się nad nami.

K: Miłosierdzie Boże ponad wszystkie dzieła Jego.

W: Przeto miłosierdzie Pańskie na wieki wychwalać będziemy

Módlmy się:

Boże, w którym miłosierdzie jest niezgłębione, a skarby litości nieprzebrane, wejrzyj na nas łaskawie i pomnóż w nas ufność w miłosierdzie Twoje, byśmy nigdy, nawet w największych trudnościach nie poddawali się rozpacz, lecz zawsze ufnie zgadzali się z wolą Twoją, która jest samym miłosierdziem. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Króla miłosierdzia, który z Tobą i Duchem Świętym okazuje nam miłosierdzie teraz i na wieki. Amen

Pieśń: Przed Twym miłosierdziem, otworzę głębię swą

Bo Ty Jezu czekasz, by zbawić duszę mą.

Ref. Jezu, ufam Tobie całe życie swe

Nigdy nie przestanę, mówi serce me.

2. W ranach Twoich Chryste, proszę ukryj mnie,

Niech Twa miłość otrze każdą ludzką łzę.

3. Ty mi podasz rękę w godzinę śmierci mej

Jezu Miłosierny, Tobie ufać chcę

Miłosierny Jezu, nie ukrywamy przed Tobą, że my wszyscy, obecni na adoracji, w jakimś stopniu uczestniczymy w grzechu świata, mamy swoje złote cielce, którym bijemy pokłony, a przez to stajemy się niewolnikami grzechu. Wobec Twojej świętości, dobroci i miłości rumieniec wstydu zalewa nasze twarze. Dlatego z sercem przepełnionym skruchą i żalem wyznajemy swoje grzechy i całej ludzkości.

Wyznajemy, że zgrzeszyliśmy pychą, zarozumiałością, niezdrową ambicją i wywyższaniem się nad innych.

Byliśmy łakomi, chcieliśmy posiadać więcej niż trzeba, pożądaliśmy cudze mienie, posuwające się nieraz aż do zbrodni.

Popełnialiśmy grzechy nieczystości, myślą, słowem i uczynkiem, kultem nagości i rozpustą.

Zazdrościliśmy i obmawialiśmy, rzucaliśmy oszczerstwa i kłamaliśmy.

Zgrzeszyliśmy nienawiścią w rodzinach, pomiędzy sąsiadami i narodami.

Byliśmy leniwi i niedbali w wykonywaniu obowiązków religijnych, rodzinnych i zawodowych.

Krzywdziliśmy niewinnych, słabych, zwłaszcza nienarodzone dzieci.

Pieśń: 1. Zmiluj się nade mną w miłosierdziu swoim

Spojrzyj z miłością i z grzechu mnie obmyj.

Ref. Jezu ufam Tobie Miłosierny Boże,

Jeszcze raz mi przebac, błagam Cię w pokorze.

2. Daj mi serce nowe i radość sumienia,

Przywróć nadzieję Twego przebaczenia.

3. Dawnych naszych grzechów nie pamiętaj Panie.

Wspomnij na Twoje wieczne zmiłowanie.

AKTY PRZEBŁAGALNE

A teraz, miłosierny Jezu, ukryty w Najświętszym Sakramencie, pragniemy serdecznie Cię przepraszać za nasze grzechy, grzechy rodaków i całego świata. Po każdym wezwaniu będziemy prosić słowami: **Przepuść ludowi Twojemu!**

Razem z Maryją, Ucieczką grzeszników, przepraszajmy Pana za grzechy całej ludzkości. Przepuść Panie – przepuść ludowi Twojemu.

Razem ze wszystkimi świętymi przepraszajmy Pana za grzechy wszystkich synów i córek Kościoła. Przepuść Panie -

Razem z Patronami naszej Ojczyzny i męczennikami systemów totalitarnych, przepraszajmy Boga za grzechy Polaków i Polek. Przepuść, Panie -

Razem ze wszystkimi chorymi i cierpiącymi przepraszajmy Boga za niewiarę, nienawiść, morderstwa, kradzieże i inne ludzkie krzywdy. Przepuść, Panie -

Razem z oddanymi bez reszty Panu, przepraszajmy Boży majestat za nasze

grzechy, popełnione myślą, słowem, uczynkiem i opuszczeniem dobrego.
Przepuść, Panie -

Wszechmogący Boże, wysłuchaj nasze pokorne prośby i odpuść nam grzechy, które przed Tobą wyznajemy, abyśmy otrzymawszy przebaczenie mogli zaznać Twego pokoju i osiągnąć wieczne zbawienie. Przez Chrystusa Pana naszego.

Hostio święta, w której zawarty jest testament miłosierdzia Bożego dla nas, a szczególnie dla biednych grzeszników.

Zmiłuj się nad nami

Hostio święta, w której zawarte jest Ciało i Krew Pana Jezusa, jako dowód nieskończonego miłosierdzia ku nam, a szczególnie ku biednym grzesznikom.

Zmiłuj się nad nami

Hostio święta, w której zawarte jest życie wiekuiste i nieskończonego miłosierdzia, nam obficie udzielane, a szczególnie biednym grzesznikom.

Zmiłuj się nad nami

Hostio święta, w której zawarte jest miłosierdzie Ojca, Syna i Ducha Świętego ku nam, a szczególnie ku biednym grzesznikom.

Zmiłuj się nad nami

Hostio święta, w której zawarta jest nieskończona cena miłosierdzia, która wypłaci wszystkie długi nasze, a szczególnie biednych grzeszników.

Zmiłuj się nad nami

Śpiew: Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca 2x
Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzia.

Prosząc o miłosierdzie dla nas i całego świata odmówimy teraz Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Koronkę można odmawiać na zwykłej częstce różańca.

Na początku:

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Wierzę w Boga,

Na dużych paciorkach (1 raz):

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa-Chrystusa na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach (10 razy):

Dla Jego bolesnej męki, miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie (3 razy):

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

1. Z tej biednej ziemi, z tej lez doliny tęskny się w niebo unosi dźwięk.

O Boskie Serce, skarbie jedyny,
wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk!

Nie chciej odrzucać modlitwy tej,
bo Twej litości błagamy w niej.

Serce Jezusa, ucieczko nasza,
zlituj się, zlituj nad ludem swym!

2. Ku Tobie oczy zalane łzami z wielką ufnością zwrócone są;

Ty się zlitujesz pewnie nad nami,
bo Ty nie gardzisz pokuty łzą.

Ku Tobie ślemy błagalny głos:
ach, odwróć od nas karania cios!

Serce Jezusa, ucieczko nasza,
zlituj się, zlituj nad ludem swym!

3. To prawda, Panie, żeśmy zgrzeszyli, żeśmy Ci wiele zadali ran.

Żeśmy na litość nie zasłużyli.
aleś Ty dobry Ojciec i Pan!

Tyś za nas wylał najdroższą Krew,
zalej nią, zalej słuszny Swój gniew,

Serce Jezusa, ucieczko nasza,
zlituj się, zlituj nad ludem swym!

4. W Tobie, o Serce Króla naszego, świeci nam słodkich nadziei blask,

Ty nie odrzucisz ludu swojego,
Tyś niezgłębioną przepaścią łask.

A naszą nędzę tak dobrze znasz,
my bardzo biedni, o Panie nasz!

Serce Jezusa, Ucieczko nasza,
zlituj się, zlituj nad ludem swym!

ROZMOWA MIŁOSIERNEGO BOGA Z DUSZĄ GRZESZNA

Z Dzienniczka św. Faustyny

Jezus:

Nie lękaj się, duszo grzeszna, swego Zbawiciela, pierwszy zbliżam się do ciebie, bo wiem, że sama z siebie nie jesteś zdolna wznieść się do mnie. Nie uciekaj, dziecię, od Ojca swego, chciej wejść w rozmowę sam na sam ze swym Bogiem miłosierdzia, który sam chce ci powiedzieć słowa przebaczenia i obsypać cię swymi łaskami. O, jak droga mi jest dusza twoja. Zapisalem cię na rękach swoich. I wyryłaś się głęboką raną w sercu moim.

Dusza:

Panie, słyszę głos Twój, który mnie wzywa, abym wróciła ze złej drogi, ale nie mam ani odwagi, ani siły.

Jezus:

Jam jest siłą twoją, ja ci dam moc do walki.

Dusza:

Panie, poznaję świętość Twoją i lękam się Ciebie.

Jezus:

Czemuż się lękasz, dziecię moje, Boga miłosierdzia? Świętość moja nie przeszkadza mi, abym ci był miłosierny. Patrz, duszo, dla ciebie założyłem tron miłosierdzia na ziemi, a tym tronem jest tabernakulum, i z tego tronu miłosierdzia pragnę zstępować do serca twego. Patrz, nie otoczyłem się ani świątą, ani strażą, masz przystęp do mnie w każdej chwili, o każdej dnia porze chcę z tobą mówić i pragnę ci udzielać łask.

Dusza:

Panie, lękam się, czy mi przebaczysz tak wielką liczbę grzechów, trwogą mnie napętnia moja nędza.

Jezus:

Większe jest miłosierdzie moje aniżeli nędze twoje i świata całego. Kto zmierzył dobroć moją? Dla ciebie zstąpiłem z nieba na ziemię, dla ciebie pozwoliłem przybić się do krzyża, dla ciebie pozwoliłem otworzyć włócznie najświętsze serce swoje i otworzyłem ci źródło miłosierdzia; przychodź i czerp łaski z tego źródła naczyniem ufności. Uniżonego serca nigdy nie odrzucę, nędza twoja utonęła w przepaści miłosierdzia mojego. Czemuż byś miała przeprowadzać ze mną [spór] o nędzę twoją. Zrób mi przyjemność, że mi oddasz wszystkie swe biedy i całą nędzę, a ja cię napętnię skarбами łask.

Dusza:

Zwyciężyłeś, o Panie, kamienne serce moje dobrocią swoją; oto z ufnością i pokorą zbliżam się do trybunału miłosierdzia Twego, rozgrzesz mnie sam ręką zastępcy swego. O Panie, czuję, jak spłynęła łaska i pokój w moją biedną duszę. Czuję, że mnie na wskroś ogarnęło miłosierdzie Twoje, Panie. Więcej mi przebaczyłeś, aniżeli ośmielałam się spodziewać albo pomyśleć byłam zdolna. Dobroć Twoja przewyższyła wszystkie moje pragnienia. A teraz zapraszam Cię do serca swego, przejęta wdzięcznością za tyle łask. Błądziłam jak dziecię marnotrawne po manowcach, a Tyś mi nie przestawał być Ojcem. Pomnażaj we mnie miłosierdzie Twoje, bo widzisz, jak słabą jestem.

Jezus:

Dziecię, nie mów już o nędzy swojej, bo ja już o niej nie pamiętam. Posłuchaj, dziecię moje, co ci pragnę powiedzieć: przytul się do ran moich i czerp ze źródła żywota

wszystko, czegokolwiek serce twoje zapragnąć może. Pij pełnymi ustami ze źródła życia, a nie ustanieś w podróży. Patrz w blaski miłosierdzia mojego, a nie lękaj się nieprzyjaciół swego zbawienia. Wysławiaj moje miłosierdzie.

Błogosław, duszo moja, Pana,
i całe moje wnętrze - święte imię Jego!
Błogosław, duszo moja, Pana,
i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach!
On odpuszcza wszystkie twoje winy,
On leczy wszystkie twe niemoce,
On życie twoje wybawia od zguby,
On wieńczy cię łaską i zmiłowaniem,
On twoje dni nasycza dobrami:
odnawia się młodość twoja jak orła.
Pan czyni dzieła sprawiedliwe,
bierze w opiekę wszystkich uciśnionych.
Drogi swoje objawił Mojżeszowi,
dzieła swoje synom Izraela.
Miłosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo łagodny.
Nie wie dzie sporu do końca
i nie płonie gniewem na wieki.
Nie postępuje z nami według naszych grzechów
ani według win naszych nam nie odpłaca.
Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią,
tak można jest Jego łaskawość dla tych, co się Go boją.
Jak jest odległy wschód od zachodu,
tak daleko odsuwa od nas nasze występki.
Jak się lituje ojciec nad synami,
tak Pan się lituje nad tymi, co się Go boją.
Wie On, z czego jesteśmy utworzeni,
pamięta, że jesteśmy prochem.
Dni człowieka są jak trawa;
kwitnie jak kwiat na polu.
ledwie muśnie go wiatr, a już go nie ma,
i miejsce, gdzie był, już go nie poznaje.
A łaskawość Pańska na wieki wobec Jego czcicieli,
a Jego sprawiedliwość nad synami synów,
nad tymi, którzy strzegą Jego przymierza
i pamiętają, by pełnić Jego przykazania.
Pan w niebie tron swój ustawił,
a swoim panowaniem obejmuje wszechświat.
Błogosławcie Pana, wszyscy Jego aniołowie,
pełni mocy bohaterowie, wykonujący Jego rozkazy,
by słuchać głosu Jego słowa>.

Błogosławcie Pana, wszystkie Jego zastępy,
słudzy Jego, pełniący Jego wolę!
Błogosławcie Pana, wszystkie Jego dzieła,
na każdym miejscu Jego panowania:
błogosław, duszo moja, Pana!

MODLITWA WSTAWIENNICZA

Chrystus wychodzi do nas ze swoim miłosierdziem. Połączmy się wraz z Nim w ufną modlitwę do Boga Ojca:

Módlmy się za Kościół Chrystusowy, aby z miłością napominał błądzących i wzywał wszystkich do nawrócenia. Ciebie prosimy - wysłuchaj nas, Panie!

Módlmy się za Ojca Świętego, aby w sercach ludzi budził wiarę i nadzieję w ogrom Bożego miłosierdzia. Ciebie prosimy -

Módlmy się za naszych rodaków w kraju i za granicą pogrążonych w nałogach i grzechach ciężkich, aby miłosierny Bóg obdarzył ich łaską nawrócenia. Ciebie prosimy -

Módlmy się za ludzi uzależnionych od alkoholu i narkotyków, aby przy Bożej pomocy opanowali swoje nałogi. Ciebie prosimy -

Módlmy się za ludzi przeżywających próbę wiary i pogrążonych w zwątpieniu, aby w miłosiernym Chrystusie odnaleźli nadzieję, radość i pokój. Ciebie prosimy -

Módlmy się za tych, którzy przez długie lata nie korzystają z sakramentu pokuty, aby nie umarli bez pojednania z Bogiem. Ciebie prosimy -

Módlmy się za nas tu zgromadzonych, abyśmy nie potępiali grzeszników, ale modlitwą, pokutą i dobrymi uczynkami wyjednali im łaskę nawrócenia i śmierć szczęśliwą. Ciebie prosimy -

Boże, którego dobroć i miłosierdzie jest bez granic, wysłuchaj naszych modlitw i spraw łaskawie, aby wszyscy ludzie całym sercem nawrócili się do Ciebie i wiernie wypełniali Twoją wolę. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

AKT WYNAGRODZENIA

Z listu apostołskiegogo Jana Pawła II.

Pozostańmy długo na klęczkach przed Jezusem Chrystusem obecnym w Eucharystii, wynagradzając naszą wiarą i miłością zaniedbania, zapomnienie, a nawet zniewagi, jakich nasz Zbawiciel doznaje w tylu miejscach na świecie"

O Jezu Najśłodszy, któremu za miłość bez granic ludzie w niewdzięczny sposób

odpłacają tak wielkim zapomnieniem, opuszczeniem i wzdargą, oto my, rzucając się do stóp Twoich ołtarzy, szczególnym hołdem czci pragniemy wynagrodzić tę grzeszną oziębłość i krzywdy, jakie ze wszech stron ranią Najmiłościwsze Twoje Serce.

Pomni wszelako, że i my sami nie zawsze byliśmy wolni od tych niegodziwości, żalem przeto najgłębszym przejęci, błagamy przede wszystkim o miłosierdzie dla siebie. Jesteśmy gotowi dobrowolnym zadośćuczynieniem wynagrodzić nie tylko za grzechy, któreśmy sami popełnili, ale i za występki tych, co błędzą z dala od drogi zbawienia i zatwardziali w niewierze, nie chcą iść za Tobą, Pasterzem i Wodzem, albo zdeptawszy obietnice Chrztu świętego, zrzucili z siebie najśłodsze jarzmo Twojego prawa.

Za te wszystkie oplakania godne występki, chcemy wynagrodzić i każdy z nich pragniemy naprawić.

A więc: brak skromności i wszelki bezwstyd w życiu i strojach, liczne owe sidła zastawione na niewinne dusze, lekceważenie dni świętych, ohydne bluźnierstwa miotane przeciwko Tobie i Twoim Świętym, obelgi rzucone na Twego Namiestnika i na stan kapłański, bezczeszczenie nawet samego Sakramentu Boskiej miłości przez Jego zaniebdywanie i przez okropne świętokradztwa, wreszcie publiczne wykroczenia narodów wyłamujących się spod praw i kierownictwa ustanowionego przez Ciebie Kościoła.

Obyśmy krwią własną mogli zmyć te wszystkie zbrodnie!

A tymczasem, by naprawić zniewagi czci Bożej, składamy Ci zadośćuczynienie, jakie Ty sam Ojcu na krzyżu ofiarowałeś i które co dzień na ołtarzach ponawiasz, w połączeniu z zadośćuczynieniem Bogarodzicy Dziewicy, wszystkich Świętych i pobożnych dusz wiernych. Przyrzekamy z głębi serca wynagrodzić - o ile za łaską Twoją stać nas będzie - za przeszłe własne grzechy i obojętność na tak wielką miłość Twoją: przez wiarę stateczną, czyste życie, dokładne zachowanie prawa ewangelicznego, zwłaszcza prawa miłości.

Postanawiamy również według sił swoich nie dopuścić do nowych zniewag - i jak najwięcej dusz pociągnąć do wstępowania w Twoje ślady.

Przyjmij, błagamy, o Najłaskawszy Jezu, za przyczyną Najświętszej Maryi Panny, Wynagrodzicielki, ten akt dobrowolnego zadośćuczynienia i racz nas aż do śmierci zachować w wierności obowiązkowi Twojej świętej służby przez wielki dar wytrwania, przez który wszyscy doszlibyśmy w końcu do tej ojczyzny, gdzie Ty z Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz. Bóg, na wieki wieków.

RÓŻANIEC

Odmówimy teraz w duchu wynagradzającym część bolesną różańca świętego.

Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu.

Śpiew: Żal duszę ściska, serce boleść czuje,

gdy słodki Jezu na śmierć się gotuje;

Kłęczy w Ogrójcu, gdy pot krwawy leje,

Me serce mdleje

Pana świętości uczeń zły całuje

Żołnierz okrutny powrózmi krępuje;
Jezu tym więzom dla nas się poddaje
Na śmierć wydaje

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony!
Dla nas zelżony! i pohańbiony!
Bądź uwielbiony, bądź wysławiony
Boże nieskończony!

Doświadczenie Ogrójca jest obecne w życiu każdego człowieka... spotkanie z własnym lękiem, z pokusą, z chęcią ucieczki od tego, co cięży, co boli... to trudne doświadczenie...

W takich chwilach wszystko w człowieku woła: **Panie, zabierz ode mnie ten kielich.** Przeważenie, ból, osamotnienie... lecz jest ciąg dalszy: **ale nie moja, lecz Twoja niech się stanie. Zaufanie... oddanie...** pomimo lęku... pomimo tego przerażającego poczucia osamotnienia i pustki... pomimo wszystko...

Oby każde nasze doświadczenie Ogrójca było spotkaniem z Chrystusem... spotkaniem, które doda sił, by zaufać... **nie moja, ale Twoja woła niech się stanie...**

Biczowanie Pana Jezusa.

Śpiew: **Przypatrz się duszo, jak cię Bóg miłuje**

Jako dla ciebie, sobie nie folguje
Przecież Go bardziej niż katowska dręczy
Złość twoja męczy.
Za moje grzechy grzbiet srodze biczują;
Pójdźmy grzesznicy, oto nam gotują
-Ze krwi Jezusa dla serca ochłody
Zdrój żywej wody

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony!
Dla nas zelżony! i pohańbiony!
Bądź uwielbiony, bądź wysławiony
Boże nieskończony!

Nigdy nie pojmiemy, jak wielki ból stał się Jego udziałem... ogrom cierpienia... fizycznego, psychicznego, duchowego... gdy Ciało pęka pod kolejnymi ciosami, a z Ran płynie Najświętsza Krew... gdy boli każdy mięsień, każdy nerw, każda komórka... Udręczenie, gdy wokół morze nienawiści, szyderstwa... i niczym uzasadnionej agresji... i ten najgorszy ból... ból duchowy... ból serca... doświadczenie grzechu przez Tego, który grzechu nie znał... i to wszystko wziął na siebie dobrowolnie...

Obyśmy umieli przyjąć cierpienia, obyśmy umieli, tak jak On, przyjmować je dobrowolnie i bez narzekania... z miłości...

Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa.

Śpiew: **Stoi przed sędzią Pan waszego stworzenia**

Cichy Baranek z wielkiego wzgardzenia
Dla białej szaty, którą jest odziany
Głupim nazwany
Pycha światowa niechaj co chce wróży
Co na swe skronie wije wieniec z róży.
W szkarłat, na pośmiech, cierniem król zraniony
jest ozdobiony

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony!
Dla nas zelżony! i pohańbiony!
Bądź uwielbiony, bądź wysławiony
Boże nieskończony!

Umęczony Król... zbity, opluty, poniżony... to jest Król Wszechświata? **bo Królestwo moje nie jest z tego świata...** to Królestwo należy do innego porządku... do porządku Miłości... Boże Królestwo jest zawsze inne od naszych wyobrażeń... jest zawsze inne...i Jego Król jest inny... przez swoją Miłość, która zniżyła się tak bardzo, by podnieść z gnoju ubogiego... Król dał się poniżyć, byśmy zostali wyniesieni do godności dziecka, dziecka Boga... byśmy mogli należeć do Królestwa... błogosławieni, którzy płaczą... błogosławieni, którzy się smucą... błogosławieni, którzy cierpią prześladowania... błogosławieni...

Obym umiała żyć błogosławieństwami... bo przecież one są znakami Królestwa, które już teraz może stać się moim udziałem... obym zawsze pamiętała Kto jest moim Królem...

Droga Krzyżowa Pana Jezusa.

Śpiew: Duszo oziębła, czemu nie gorejesz?
Serce me, czemu całe nie truchlejesz?
Toczy twój Jezus z ognistej miłości
Krew w obfitości.
Ogień miłości, gdy Go tak rozpala
Sromotne drzewo na ramiona zwała.
Zemdlony Jezus pod krzyżem uklęka,
Jęczy i stęka.

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony!
Dla nas zelżony! i pohańbiony!-
Bądź uwielbiony, bądź wysławiony
Boże nieskończony!

Krzyż... ciężka belka przygniatająca obolałe ciało... i Cel - Golgota... droga... trasa odmierzana kolejnymi upadkami, obelgami żołnierzy, okrzykami gapiów... ale także droga, na której spotyka Szymona, Weronikę... Matkę... Droga Krzyżowa... nasza droga... **jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie...** To moje życie... odmierzane upadkami, obelgami, pomówieniami... droga pełna bólu, smutku, zmagania z trudnościami i z własną słabością...
Ale też czas spotkań... z Maryją, ze świętymi... oraz z tymi, którzy wraz ze mną

zmierzają do Celu... z moimi Szymonami i Weronikami...

Obyśmy zawsze umieli tak patrzeć na swoje życie... obyśmy razem z Chrystusem przeszli naszą drogę... Drogę Krzyżową...

Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu.

Śpiew: Okrutnym katom posłusznym się staje

Ręce i nogi przebić sobie daje

Wisi na krzyżu, ból ponosi srogi

Nasz Zbawca drogi.

O, słodkie drzewo, puśćże nam już ciało

Aby na tobie dłużej nie wisiało!

My je uczciwie w grobie położymy

Płacz uczynimy.

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony!

Dla nas zelżony! i pohańbiony!-

Bądź uwielbiony, bądź wystawiony

Boże nieskończony!

Wykonało się! Miłość dała się ukrzyżować... oddała życie za nas ... dla nas... Tu słowa nic nie znaczą, bo i tak nie potrafią wyrazić ogromu Miłości Boga do człowieka...

Wobec Krzyża, na którym Chrystus zbawił każdego z nas można jedynie zamilknąć...

Obyśmy nigdy nie zapomnieli, że droga do Życia, do Zmartwychwstania, wiedzie przez Krzyż... obyśmy w odpowiednim momencie życia mogli wraz z Chrystusem zawołać: Wykonało się !

ODDAJĘ CI SERCE MOJE

Z Dzienniczka św. Faustyny

O Mistrzu mój najśladczy, Jezu dobry, oddaję Ci serce moje, a Ty je urabiaj, kształtuj według swego upodobania. O Miłości niepojęta, rozchylam kielich serca swego przed Tobą, jako pączek róży na świeżość rosy; woń kwiatu serca mojego Tobie jest tylko znana. Oblubieńcze mój, niechaj wonność ofiary mojej miłą Ci będzie. Boże nieśmiertelny, wiekiista rozkoszy moja, już tu na ziemi Tyś niebo moje, niech każde uderzenie serca mojego będzie nowym hymnem uwielbienia Ciebie, o Trójco Święta. Gdybym miała tyle serc, ile kropli wody w oceanie, ile ziarenek piasku na całej kuli ziemskiej - ofiarowałabym wszystkie Tobie, o Miłości moja, Skarbie serca mojego. Z kimkolwiek w życiu będę miała styczność, wszystkich pragnę pociągnąć do miłowania Ciebie, o Jezu mój, Piękności moja, Odpocznienie moje, jedyny Mistrzu mój, Sędzio, Zbawicielu i Oblubieńcze razem; wiem, że jeden tytuł będzie łagodził drugi - wszystko położyłam w miłosierdziu Twoim.

Pieśń: 1. Kiedy w jasną, spokojną, cichą noc

Spoglądam na niebo pełne gwiazd,

Wtedy myślę, czy życie to ma sens

I wołam do Ciebie, Ojczy nasz.

Ref.: O Boże, o Boże, Panie mój,
nie pamiętaj, że czasem było źle.

Wiesz dobrze, że zawsze jestem Twój

I że tylko Twoją drogą kroczyć chcę.

2. Kiedy w życiu tak pełnym rozczarowań

Przez grzechu kamienie potknę się.,

Kiedy spokój utonie w fali knoń,

Każdym drżeniem mej duszy szukam Cię.

3. Życie ludzi przebiega krętą drogą,

Hen w górze cel mej wędrówki tkwi,

I choć czasem sił braknie moim nogom,

To ja dojdę, dojdę, gdy zaufam Ci.

Korzystano ze źródeł:

Dzienniczek św. Faustyny

Naśladować Chrystusa wyd. Kuria Diecezjalna w Tarnowie

Miej miłosierdzie dla nas i całego świata ks. Wojciech Kubacki

Skarbnica Modlitw

Inne źródła